**Oszczędzanie na ubezpieczeniu może być kosztowne**

**Logistyka alkoholi zawsze wiąże się z ryzykiem uszkodzenia, utraty czy kradzieży przewożonego towaru. Dlatego tak ważne jest ubezpieczenie ładunku zarówno w trakcie transportu, jak i w magazynie. Niestety, kierowanie się przy wyborze ubezpieczenia jedynie najniższą ceną polisy, może okazać się bardzo kosztowne.**

Choć może się wydawać, że alkohol to towar, którego sprzedaż kształtuje się na podobnym poziomie przez cały rok, to jednak tak nie jest. Prowadzenie sprzedaży alkoholu nieuchronnie wiąże się z sezonowością. Praktycznie w każdej kategorii trunków występują długie okresy niskiego sezonu oraz krótkie o dużej intensywności.

**Alkohol to towar sezonowy**

Kiedy Polacy piją najwięcej? Oczywiście w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Z badania przeprowadzonego przez Centrum Rozwoju Biznesu Sostaric wynika, że w święta pije 92,6% ankietowanych. Choć może to zaskakiwać, to jednak badania wskazują, że 55,5% ankietowanych spożywa w czasie Wigilii nie tylko kompot z suszonych owoców, ale i trunki z procentami. 31,5% osób deklaruje, że wysokoprocentowe napoje spożywa w pierwszy, a 13% także w drugi dzień świąt. Jednak okres świąt tak naprawdę rozciąga się na cały grudzień i początek stycznia, aż do święta Trzech Króli. Szczyt sezonu zaczyna się od wigilii firmowych, by potem przejść w spotkania rodzinne, Sylwester i Nowy Rok. Alkohol jest też chętnie kupowany na prezenty.

Kolejny skok sprzedaży, ale już nie aż tak duży, notowany jest w wakacje i dotyczy głównie piwa. Na kolejnych miejscach plasuje się wino (panie sięgają po nie dwukrotnie częściej niż panowie), a stawkę zamyka wódka pita nie „na kieliszki”, lecz w postaci drinków z lodem.

- Przygotowanie do tak krótkiego, a zarazem intensywnego sezonu związane jest z koniecznością wcześniejszego zarezerwowania dodatkowej powierzchni magazynowej, zakontraktowania środków przewozowych i zaplanowania harmonogramu pracy. Odpowiednie planowanie jest zatem kluczowe – zauważa Remigiusz Zdrojkowski z firmy logistycznej XBS PRO-LOG.

Rozważni przedsiębiorcy doskonale zdają sobie sprawę z sezonowości branży i z wyprzedzeniem podpisują odpowiednie umowy. Inni, być może licząc na okazje cenowe, działają na tzw. „ostatnią chwilę”. Niestety, presja i rozwaga nie idą najczęściej w parze, a podpisywane ad hoc umowy finalnie mogą okazać się znacznie bardziej kosztowne. Dotyczy to także ubezpieczeń związanych z transportem i magazynowaniem alkoholu.

**Jakie ubezpieczenie przy transporcie alkoholu?**

Obowiązkowym ubezpieczeniem, jakie musi posiadać profesjonalny przewoźnik, jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC) zawodowej przewoźnika drogowego. Zakresem ochrony objęte są związane z tym faktem zobowiązania lub roszczenia finansowe powstałe na skutek wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Natomiast ubezpieczenie mienia w transporcie, tzw. CARGO skierowane jest do podmiotów zlecających transport towarów, które chciałyby dodatkowo chronić ładunek na wypadek powstania szkód podczas jego przewozu. Odpowiedzialni operatorzy logistyczni powinni posiadać taką ofertę dla tych podmiotów, które chcą dodatkowo zabezpieczyć powierzony im towar.

Kwoty z takiego ubezpieczenia rekompensują szkody powstałe na skutek działania sił natury, upadku obiektu na środek transportu, wypadku, jakiemu uległ środek transportu, kradzieży i rabunku oraz innych okoliczności, które doprowadziły do utraty pierwotnej wartości przewożonego towaru.

Kolejne ubezpieczenie dotyczy magazynu, zwłaszcza jeżeli składuje się w nim trunki o zawartości alkoholu przekraczającej 20%, ponieważ takie napoje uważane są za towary łatwopalne. Wówczas magazyn musi dysponować odpowiednią infrastrukturą, bowiem wymagane są odpowiednie odstępy zarówno poszczególnych palet od siebie, jak i regałów. Ponadto, w magazynie musi być zamontowana odpowiednia instalacja przeciwpożarowa, w tym zaawansowane urządzenia gaśnicze i oddymiające. W przeciwnym razie, w razie wypadku, nie ma mowy o wypłacie pieniędzy z ubezpieczenia.

- Te magazyny, które są uznawane przez towarzystwa ubezpieczeniowe za odpowiednie do składowania alkoholu powyżej 20%, spełniają normy NFPA30 lub posiadają wewnątrz regałów system tryskaczy przeciwpożarowych – mówi Remigiusz Zdrojkowski. – Na rynku magazynowym można spotkać bardzo atrakcyjne cenowo oferty, ale zazwyczaj dotyczą one składowania towaru w budynkach, które nie spełniają aktualnych norm przeciwpożarowych i przez to nie zapewniają bezpieczeństwa przy magazynowaniu alkoholi mocnych – podkreśla ekspert.

Również w obszarze polis ubezpieczeniowych można trafić na rozmaite „okazje”. Niestety, za zaskakująco korzystną ceną oferowaną klientowi zwłaszcza w szczycie sezonu, często coś się kryje. Pułapki dotyczące wyłączenia odpowiedzialności zastawiane są w warunkach świadczenia usług lub regulaminach wewnętrznych. Zazwyczaj znajdują się one nie w głównej umowie, a w załącznikach.

**Ubezpieczenie u spedytora – na co zwrócić uwagę?**

Dystrybutor alkoholi przeważnie nie zawiera umowy ubezpieczeniowej bezpośrednio, lecz korzysta z ubezpieczenia zapewnianego przez spedytora. Warto zatem wiedzieć, na jakie zapisy w umowach z firmami spedycyjnymi i transportowymi należy zwrócić uwagę w pierwszej kolejności.

Po pierwsze, trzeba przyjrzeć się pojęciom „organizacji przewozu” oraz „przewozu”. W przypadku *organizacji przewozu* spedytor ogranicza swoją odpowiedzialność do wyboru przewoźnika. W kryzysowej sytuacji wskaże klientowi firmę, która faktycznie zajmowała się przewozem, sam jednak ponosi albo minimalną odpowiedzialność za zniszczenie czy utratę ładunku, albo nie ponosi jej wcale. Inaczej jest z profesjonalnymi firmami transportowymi, które zajmują się *przewozem* i posiadają ubezpieczenia zapewniające wypłatę odszkodowania w odpowiednio wysokich kwotach.

- Aby uniknąć późniejszego rozczarowania, zalecam składanie zleceń transportowych w ruchu krajowym w oparciu o prawo przewozowe, a w transporcie międzynarodowym o Konwencję CMR – radzi przedstawiciel XBS PRO-LOG. – Wówczas w pierwszym przypadku możemy liczyć na otrzymanie zwrotu pełnej kwoty odpowiadającej wartości utraconego czy zniszczonego towaru, a w drugim odpowiednio wysokiej stawki za kilogram ładunku.

Następna sprawa na jaką trzeba zwrócić uwagę, to zapewnienie nadawcy, że fabrycznie przygotowana paleta z alkoholem jest prawidłowo zabezpieczona na kolejne odcinki przewozu. Takich stwierdzeń nie należy przyjmować „na wiarę”. Ważne jest ustalenie pomiędzy przewoźnikiem a zleceniodawcą, w jaki konkretnie sposób towar będzie zabezpieczany, tak aby organizator transportu był odpowiedzialny za późniejsze przestrzeganie tych ustaleń.

Zarówno w sytuacji, gdy alkohol wydawany jest „całopojazdowo”, jak i przy miksie różnych formatów towarów dość często dochodzi do przemieszczeń ładunku, szczególnie jeśli został źle zapakowany. Co gorsza, przy braku odpowiedniej ilości warstw folii czy taśmy spinającej odbiorca może nie przyjąć ładunku, a to będzie się wiązało z opóźnieniami w dostawie. Za nieterminowe dostawy przewidziane są z kolei kary, bardzo wysokie zwłaszcza w przypadku współpracy z sieciami handlowymi. W takich przypadkach towarzystwa ubezpieczeniowe odmawiają zapewnienia asekuracji.

Nie wolno zapominać też o tym, że na ładunek mogą czyhać grupy przestępcze - zwłaszcza w okresie przedświątecznej gorączki, gdy wysoka cena frachtu i mała dostępność środków przewozowych stwarzają okazję do wyłudzenia ładunku. Przestępcy podają się za uprawnionego przewoźnika i zgłaszają do spedytora po odbiór towaru. Niestety, gdy dojdzie do nieuprawnionego wydania ładunku, firmy ubezpieczeniowe odmawiają wypłaty odszkodowania. Oczywiście, takich nieuprawnionych wydań da się uniknąć dokładnie przestrzegając ustalonych procedur. Ryzyko znacząco zmniejsza się również wtedy, gdy dostawca zleca usługę logistyczną sprawdzonym wcześniej operatorom.

Magazyn to również istotny element bezpieczeństwa ładunku alkoholowego. Wyśrubowane normy przeciwpożarowe, to tylko jeden ważny aspekt. Kolejna sprawa to zapoznanie pracowników z procedurami bezpieczeństwa, a także stałe konserwowanie urządzeń i infrastruktury magazynowej, tak aby zawsze spełniała normy zapewniające właściwe przechowywanie alkoholu. Uwzględnić trzeba też kwestie sanitarne. Utrzymanie sprawnie funkcjonującego magazynu, który będzie spełniał wysokie standardy dotyczące zarówno bezpieczeństwa, jak i jakości świadczonych usług, wiąże się niestety z wysokimi kosztami. I tak ponownie dochodzimy do kwestii ceny – cudów nie ma: wysokiej klasy magazyn, który spełnia wyśrubowane normy, będzie droższy niż usługi magazynowe w firmie, która jest na bakier z przepisami lub która całą odpowiedzialność za ewentualne szkody przerzuca na swoich klientów.

**Lepiej współpracować z doświadczonymi**

Zajmując się logistyką samodzielnie, mało kto zdaje sobie sprawę, na co tak naprawdę zwrócić uwagę, by w razie nieszczęśliwego zdarzenia uniknąć przykrej niespodzianki w postaci problemu z uzyskaniem odszkodowania. Zupełnie inną perspektywą dysponuje doświadczony operator logistyczny, zwłaszcza, jeśli na co dzień zajmuje się właśnie obsługą alkoholu.

- Wyspecjalizowany operator logistyczny posiada zazwyczaj odpowiednio dobrane pakiety ubezpieczeń. Ma także wypracowane procedury dotyczące zapobiegania rozmaitym niepożądanym zdarzeniom, a także ustalone zasady reagowania, gdy jakiegoś problemu nie da się jednak uniknąć. Taka firma w każdej chwili jest w stanie przedstawić certyfikaty do polis ubezpieczeniowych, klauzule dodatkowe włączające, a także wyłączające jej odpowiedzialność – wskazuje Remigiusz Zdrojkowski.

Warto przy tym zauważyć, że ubezpieczyciele stali się w ostatnich latach wyjątkowo ostrożni. W związku z nasileniem się przestępstw polegających na wyłudzeniu ładunku, zniszczeniu, czy pożarach magazynów, zaostrzyli warunki asekuracji. Przedsiębiorcy zajmujący się logistyką alkoholi powinni im sprostać, bo inaczej mogą nie otrzymać ochrony ubezpieczeniowej. Muszą więc inwestować w bezpieczeństwo, procedury oraz wyposażenie, co znów – wpływa na końcową cenę usługi.

I tak jednak może się ona okazać stosunkowo niska w porównaniu z kosztami, jakie zleceniodawca można ponieść w przypadku ulegnięcia pokusie skorzystania z atrakcyjnej cenowo oferty na ubezpieczenie. Warto o tym pamiętać szczególnie na początku sezonu, aby zawczasu zabezpieczyć się na wypadek trudności, o które najłatwiej w jego szczycie. Rzekoma okazja cenowa łapana na ostatnią chwilę bywa bardzo kosztowna. Znacznie lepszą inwestycją może się okazać koncentracja na maksymalnym ograniczeniu ryzyka, nawet jeśli będzie to oznaczało wyższą cenę polisy.

Źródło: [Pro - log](https://pro-log.com.pl/)